(Nro 100.)

ROZMAITOŚCI.

We Wtorek Nro. 50. 2. Maia 1820.

Życie ludzkie.

Jak nędzne życie człowieka,
Ledwie się tylko urodzi,
Już go brzemię nieszczęść czeka,
Na miotaney burzą łodzi.

Płacz wyprzedza iego kroki,
Nędza za nim w ślady idzie,
Leie rzewnych łez potoki,
Tak przyucza się żyć w biedzie.

Ledwo lat pare dorośnie,
Napędzaią go do pracy,
Musi wiedziec w życia wiośnie
Kto był Wirgil, kto Horacy.

Wkrótce go i miłość dręczy,
Srogą uzbroiona strzałą;
Lub iego umysł młodzieńczy,
Upędza się za czczą chwałą.

Potém go mertwi zła żona
I codziennie drzy o rogi,
A iego dusza zwiedziona,
Zamiast róży, cznie głogi.

Wreście i starość przybywa
A z nią rozliczne choroby,
Postać iego nieszczęśliwa,
Wzdryga się zoczywszy groby.

Los srogi przebiera miare,
Im bardziey starość nas gniecie,
Ach, czyliż dla tych lat parę,
Warto było żyć na świecie?

St. Ja....ski.

Kobiety.

(Z Niemieckiego.)

Płeć piękna przechodziła przez różne koleie losu; raz ią wynoszono pod niebiosy, drugi raz równano z mieszkancami piekła. Liczne tomy pozapełniano roztrząsaniami, czyli kobiety należą do rodzaiu ludzkiego. Za iednego Legonve, miały kilku Bokkaciów. Trudno iest, a nawet niepodobna wszystko o nich powiedzieć; trzebaby iak mówi Diderot, maczać pióro w tęczy i określać ich charakter pyłkiem różnobarwnych motylów. Kobiety są w ogólnem znaczeniu reprezentantami miłości iak mężczyzni prawa. Miłość ze wszystkiemi swoiemi wzniosłemi i nikczemnemi, niebiańskiemi i piekielnemi, nadobnemi i ohydnemi cieniowaniami, maluie się w kształcie i w istocie kobiet. Zbezczeszczenie miłości iest dla nich hańba, honor zaś, z wypełnienia powinności zenitem czyli wierzchołkowym punktem nad ziemią, o który opiera się że tak powiem, drabina niebieska płci oboiey, po którey postępuiac ku wyższemu szczęściu i doskonałości, mężczyzna i kobieta podaią sobie ręce i wspieraią się na wzaiem. Przyiaźń zwykle w ich towarzystwie bliżey albo dąley znaydnie się i w tenczas tylko stoi nie zachwiana, ieżeli ią szacunek wspiera. Stosunki ich domowe i publiczne stanowią i stanowiły szczęście poiedyńczych osób i miarę uobyczaienia Państw całych. Zastanowmy się, trochę nad niemi. Kobiety stały na niższym stopniu poszanowania u dawnych iak teraz; ich natura została zapewne taż sama, ale wychowanie i konstytucyie dawnego świata ścieśniały władze płci niewieściey. Znayduiemy wprawdzie u Greków piękne przykłady miłości w rozmaitych stosunkach życia, ale nie masz tem nic z owey umysłowey romantyczności, iaka w średnich wiekach panowała, ani nawet podobney wytworności, którą się nowsze odznaczaią. Daremniebyś szukał w w nich przyiemnych upięknicielek i mistrzyń życia, nadobnych towarzyszek mężów i dowcipnie szczebioczących w ukształconem kole biesiadniczek; mężowie nie chcieli i nie umieli cenić tego w żonach swoich, to było właściwiey staraniem młodych niewolnic i publicznych kokiet. Homer przedstawia nam żony otwarte i szlachetne, Sofokles heroiny, w Eurypidesie znaydniemy kilka

przykładów kobiecey niewinności, ale nigdzie tey prawdziwey czci niewieściey piękności, tego naywyższego poszanowania dla płci, co ią uzacnia i często nawet utwierdza na drodze ku dobremu. Miłość iest u nich wystawiona iako niszcząca wszystko namiętność. Nie trzeba iednakże myśleć, iakoby kobiety w zdziczałym sposobie u Greków traktowane były, miano ie owszem za gospodynie domu i za takie musiemy ie uważać; one żyły w domowym zakresie z niewolnicami trudniąc się gospodarstwem w oddzielney części domu, z którey rzadko kiedy pomiędzy mężczyznami się pokazywały. Nie maiąc żadnego udziału w interessach publicznych, tyle tylko należały do Państwa, że mu dostarczały dzieci i wychowywały córki stosownie do szczupłego obwodu i domowych obowiązków. Przytem pozwolono było wszystko mężowi z niewolnicami bez żadnego względu na żonę. Był czas, kiedy damy Ateńskie nie mogły nawet w teatrze się znaydować. Brak ten wykształconey towarzyskości kobieciey zastępowały Hetery, to iest publiczne kokiety, do których szczególniey należało doskonalić się w przyiemnych sztukach i wiadomościach. Tak słynęła Aspazia, która przez Peryklesa rządziła Atenami, i za którey ucznia nawet sam Sokrates uchodził, tak Tais tak Fryne odnosiły nieraz zwycięztwa nad pierwszymi w narodzie mężami, ale nie nad publiczną opinią. Rzymianki grały także ważną rolę; one bywały na komedyiach, festynach i żyły więcey w towarzystwach, przecięż zachowywały się oddalone od wszystkiego, dopoki ze zdobyczami ich bohaterów nie wkradły się zbytki do Rzymu. W żadnym narodzie nie znayduiemy tyle przykładów prawdziwey wielkości kobiecey. I komuż nie są znane ich Westalki? Jednak damy Rzymskie zostawały pod surową męża władzą, nie miały żadney własnosci, i przy zamęzciu, oycowie tylko byli pytani. Nadto zabraniano im używania niektórych rzeczy, iak n. p. wina. Nauka Chrystusa nadała światu i tu nową postać. Duch iey, który ścieśnia zmysłowość w człowieku i unosi się zawsze ku nieskończoności, przelał na kobiety wyższe duchowe uzacnienie. Prócz tego znalazły się także inne skutkuiące okoliczności, które ukryty w Chrześciiaństwie zaród umysłowey miłości i uszlachetnionego ideału kobiet rozwinęły. Pierwszymi byli Germany, co naprowadzili innych do uznania kobiecey godności, ponieważ wstydliwość, wiara małżeńska i wstrzemięźliwość, połączone ze słusznem cenieniem kobiet wystawiały ich iuż w oczach Tacyta w takiem świetle, że ten z naywyższem poważaniem wspomina o nich z tego względu. Charakter ten dawnych Niemców znalazł wielką podporę w ówczasowem Chrześciiaństwie, kiedy umysły chętnie się powodowały cudotwornemi marzeniami. W czasach średnich nastąpił duch kawalerstwa i posunął te wyobrażenia o kobietach tak daleko, że się często kończyły na mamiące słodkich dziwactwach. Nie tylko rycerze ale także śpiewaki hołdowali piękności kobiecey; niebo i ziemia zdawały się zmieniać w wieczną miłość i kobiety stawały się, tak, iak ie natura mieć chciała, powodzicielkami burzliwego rodzaiu męzkiego. Wcześnie obierali sobie szlachetni młodzianie panie serca swoiego i długo zostawali w tey przyiemney służebności. W owych to czasach kwitnęły trybunały miłości (*cours d'amour*), w których rozmaite zagadki z reiestru miłostek dowcipnie rozstrzygano. Z upadkiem kawalerstwa zeszła w wieku czternastym iutrzenka nauk dla Europy. Szczególniey wzbiła się wysoko filozofiia Platoniczna; ona nadała chociaż nie tak fantastycznie iak duch kawalerstwa, głębsze znaczenie miłości i piękności. Dante i Petrarka muszą tu bydź wspomnieni. Ich nieprzepomne śpiewy wzniosły Beatę i Laurę do nieba. Tymczasem zaczęło dworactwo (galanteryie) zaymować mieysce kawalerstwa we Francyi; chciano wprawdzie zatrzymać iego zwierzchnią postać, ale to nie sprzyiało tyle obyczayności i prawdzie ile pięknemu temu ziawieniu. Tu się zaczęły tworzyć pewne maxymy stosownosci, tu się uczono nawet kochać podług pewnych reguł i przyzwoitości. Umieiące myśleć damy zaięły pierwsze mieysce w literackich schadzkach i całe życie oddawano różnym tak nazwanym eleganckim subtelnościom. Duch ten galanteryi, który niebawnie w zalotnictwo się wyrodził, przeszedł w krótce i do innych kraiów, zneważaiąc często nayświętsze rzeczy i robiąc sobie bezbożną igraszkę z naypięknieyszych uczuć pomiędzy wyższemi stanami. Widziemy przeto i tutay naturalny bieg życia ludzkiego; iak mocnieyszy chłopiec obchodzi się z wzrosłą z sobą razem ale słabszą dziewczyną, tak obchodziły się z kobietami pierwsze w dziecieństwie narody; iak młodzieniec ubóstwia kochankę swoią i rad iey czyni naytrudnieyszą ofiarę, tak w czasach kawalerstwa zachowywano się względnie płci piękney. Nakoniec zniknęły marzenia, narody się podstarzały a starzieąc się zaczęły w gru-

bych książkach rozprawiać o Religii i konstytucyiach, ich zaś druga połowa zaczęła myśleć o stroiach, buduwać piątra na głowie, lepić muszki po twarzy i tworzyć ceremonialne ustawy. Każdy, komu historyia literatury eleganckiey nie iest obca, przypomni sobie imiona Pani Sevigny, Maintenon, l'Enclos, du Deffand, l'Espinasse i innych. Z tych towarzystw przeszedł lepszy i wolnieyszy ton nie tylko na belletrystow ale na inne także klassy, chociaż i tu wyznać potrzeba, że w tem wszystkiem mieściła się często wielka doza zalotnictwa i że szło tylko naywięcey o powierzchowność. To pewna, że aż do nowych czasów, Damy ton nadawały. Panowanie płci piękney niemały wpływ miało na literaturę Francuzką. Szczęściem, że zasady tey wykwintności nie przedarły się do środkowey massy innych narodów. Wspomniymy, iak i wyżey, o celnieyszych tylko; gdyż iak mało interessuiącą byłoby rzeczą mówić o despotycznem obchodzeniu się ze wschodniemi damami, tak równie nieprzyiemną bawić się nad wyliczeniem mniey uobyczaionych w Europie. Angelki łączą w sobie z wdziękami kobiecey przyiemności miłe cnoty domowe; one są dobremi matkami, żonami i naywięcey zbliżaią się do idealu szlachetnych mistrzyń domu. Jakoż naywybornieysze przykłady domowego szczęścia i obyczayności z nich nam wystawili poeci i pisarze romansów. Niemki maią wiele familiynego podobieństwa z Angielkami, tylko, że bardziey stosuią się do życia zewnętrznego a przeto w wzaiemnem na siebie z mężczyznami działaniu mogłby dobroczynniey na powszechność skutkować. Włoszki są ieszcze zawsze piękne, powabne i pełne ruchowych wdzięków, ale ponieważ wychowanie ich zasadza się wiele na fantazyi i do tego klimat draźliwiey działa na ich zmysły, przeto nie chcemy szukać pomiędzy niemi zwycięztwa obyczayności nad zmysłowowością. Polki zdaią się zbliżać w formie do Francuzek, ale posiadaią więcey wiary i otwartości, przy tem głębszą namiętność i pięknieyszy płomień uczucia. Rezultat z tego wszystkiego, cośmy historycznie o kobietach powiedzieli, iest ten, że słusznie są teraz więcey, iak były dawniey u Greków i Rzymian, cenione. One maią zawsze piękny wpływ na mezkie ksztalcenie i nierównie więcey ieszcze zyskać mogą, ieżeli nie oglądaią się na obce przykłady, zechcą same się w sobie doskonalić. Dobrze iest, że pamiętne na swoie przeznaczenie, kształcą się na matki i gospodynie domu, ale potrzeba nadto, ażeby prócz ekonomicznych celow umiały z godnością zapatrywać się na życie i wznieść się do stopnia przeznaczonego ludziom. Jak pięknie, kiedy swoią kształcą naturę! Tylko to bieda, że nieraz w kształceniu przekształcaią ią albo niedokształcaią, szczególnie na dziedzinie sztuk pięknych i umieiętności, gdzie stosownie do swoiey natury, więcey do darów bliżey siebie aniżeli zdaleka leżących braćby się powinny. Mamy wprawdzie wiele uczonych kobiet, znanych powszechnie w świecie literackim, lecz to niemniey prawdą także zostanie, że one nie są powołane w ścisłem znaczeniu na uczonych. Niechayby raczey ich powinnością było pielęgnować skarb uczucia, ten święty ogień, którym udarowała ich natura, bądźto farbami bądź głosem, w poezyi albo muzyce, albo w domowem obcowaniu. Tym sposobem iedynie przykładać się mogą do dobra mężczyzn i stać się naywalnieyszym zakładem swego własnego.

Fr. Rychlicki.

Sposób, aby drzewo owocowe nierodzayne rodziło.

Sądzono dawniey, iż zdięcie kory z drzewa, iakiemukolwiek bądź drzewu, osobliwie zaś owocowemu szkodzi, iednakże w czasach nowszych zalecono to, iako sposób, aby drzewo fruktowe nierodzayne, owoce wydało, zachodzi tu wprawdzie wielka różnica między zdjęciem kory z drzewa owocowego swawolą lub nieuwagą i między zdięciem kory z potrzeby i z uwagą zrządzonem.

Są pewne drzewa, które pomimo dobrey ziemi, w którey rosną pomimo należytego starania iakim się koło nich chodzi jednakże owoców nie rodzą i zdaie się, iż sok, który w dobrey ziemi podostatkiem znaydowaćby się powinien, nie wchodzi należycie w korzeń lub w drzewo i nie można inaczey sądzić iak, że sok pożywny, który naywięcey między korą a drzewem swoy obieg sprawuie, przez twardość żył kory, które się nie podaią, przechodzić nie może i przezto, drzewo, iak gdyby w sznorówce zostaie ściśnionem, która mu ani się pożywić ani też wolno oddychać pozwala. Zdjęcie kory ma się zrobić następuiącym sposobem.

W lecie podczas naydłuższego dnia, lub trzema dniami przed lub też i po naydłuższym dniu w czasie cichego powietrza, dobrym ostrym nożem lub dłutem na cztery cale niżey

)(2

gałęzi głównych (koroną drzewa zwanych) tudzież na 4 cale po wyżey korzeni obrzyna się z drzewa kora, jednakże z tą ostrożnością, aby drzewa samego nie uszkodzić; poczem się kora pasami zdziera i łatwo się z drzewa podówczas w zupełnem soku zostaiącego ściąga. Gdy się to zrobi, w dzień można, iak sok z kory wyżey korzeni i niżey gałęzi wystąpi i dla zapobieżenia, aby słońce i wiatr tego soku nie wysuszyły, obwiązuie się drzewo słomianą matą lub też rogoziną tudzież, aby mata nie przylegneła do samego drzewa bieże się 4 lub 5 kiiów tak długich, aby od ziemi do korony drzewa dostać mogły, stawią się na około drzewa, mata się dopiero w około nich o drzewo mocno obwiązuie, powoli z drzewa sok się wydobywa, gęstnieie, a po nieiakim czasie pokazuie się młoda skórka w niektórych mieyscach, te się coraz powiększaią. Drzewo coraz mocniey przykrywaią i w przeciągu roku następuiącego inż piękną młodę korę koloru brunatnego kształcą. Jednakże nie zaszkodzi matę i przez drugą zimę na drzewie zostawić i ubespieczic tym sposobem korę ieszcze młodą, aby zupełnie doyrzeć mogła. Nowe żyły kory otrzymawszy większą sprężystość i gibkość ułatwią sokom pożywnym przeyście i przyłożą się tym sposobem do rodzayności drzewa. Już to dawniey obdarcie kory z gałęzi o 3 cale wyżey nad koroną drzewa zalecano. O tym sposobie wspomina nieiaki Jan Chrzc. Victario w dziele ogrodniczem wydanem r. 1729 w Norymbergu, między nowszemi pisarzami pisze o tem sposobie p. Wilke kupiec Demm i Doktor Metchels. W nowinach gospodarskich (*Ekonomische Neuigkeiten*) z r. 1815 miesiąca Grudnia str. 520. Ten sposób iuż doswiadczony równie się zaleca a tem ieszcze dodatkiem, że iuż prawie zeschła iabłon tym sposobem została ożywioną, czyli raczey odmłodzoną dwie tylko rzeczy zachować radzą, 1sze, aby w czasie wyżeymienionym korę zdeymować, powtóre, aby sok gęsty pod korą znayduiacy się, nie został starty ten bowiem do ukształcenia kory iest nieodbycie potrzebnym.

R...l.

Jan III.

Jan III. chociaż był walecznym, iednakże brzydził się woyną, raz uniesiony Indzkością rozmawiaiąc z Stanisławem Jabłonowskim Hetmanem Wiel. Kor. zawołał: „Gdyby Królowie po stoczoney walce zwiedzić chcieli szpitale nigdyby woien nie zaczynali.

Gdy mu ieden z zagranicznych Posłów przedstawiał, iż byłoby potrzebną rzeczą, gdyby swoim pułkom przyzwoitszą kazał sprawić odzież, odpowiedział ten Monarcha: „Moi żołnierze nie żądaią odemnie ubiorow, gdyż zwykli nosić na sobie ubiory nieprzyiacioł. (Coyer w życiu tego Króla.)

Myśli rozmaite.

Czym iest cień w obrazach (mówił La Bruier) tym iest skromność przy zasługach, powiększa ich moc i piękność.

Kto nie ma żadnego charakteru (powiedział Chamfort) nie iest człowiekiem, tylko rzeczą.

Artysci za życia (mówił Wolter) są złotem ukrytym w ziemi, smierć ich dopiero uszlachetnia. Moiem zdaniem można do ich liczby przyłączyć i uczonych.

W księdze Chińskiey pod tytułem: Litschi znaydują się następuiące zdania o muzyce:

Jeżeli chcecie bydź uczonymi, uczcie się z pilnością muzyki. — Muzyka iest wyobrażeniem ziednoczenia nieba z ziemią. — Jak długo muzyka będzie kwitnąć w naszym kraiu będziemy możnymi.

Kto wie, iak dalece Chińczykowie są miłośnikami muzyki, nie poczyta tych myśli za dziwaczne.

St. J......ski.

Zachowanie żyta Tureckiego i fasoli od robactwa i owadu.

Doświadczono, że tak żyto Tureckie (maiz) iak i fasola i t. p. zachowuią się naylepiey od robactwa i owadu posypane lekko, zwyczaynym popiołem w dołach i przykryte ziemią. Tym prostym sposobem ziarno czas dłuższy w ziemi złożone nie tylko utrzymuie się zdrowe, ale nawet posiane, wydaie roślinę buynieyszą.

Redakcya F. Kratteza, — Drukiem J. Pillera.